Wystąpienie na 15.11.2009–Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Ruchu Drogowego (World Day of Remembrance for Road Traffic Victims), w kościele w Zakrzewie, gmina Dopiewo, po Mszy św. poświęconej przez Proboszcza ks. Karola Górawskiego - pamięci ofiar wypadków drogowych

Co roku, w trzecią niedzielę listopada, obchodzi się Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych. Inicjatorami tego dnia są: Organizacja Narodów Zjednoczonych i Europejska Federacja Pomocy Ofiarom Wypadków Drogowych (FEVR), przy współudziale organizacji rządowych i kościelnych.

Każdego roku na drogach całego świata ginie ponad 1 milion 300 tysięcy osób.

Gdy w wypadku drogowym ginie człowiek, albo odnosi ciężkie obrażenia, to nie tylko on jest ofiarą. Ból, często także fizyczny, a przede wszystkim psychiczny, dotyka też najbliższych ofiary wypadku – rodziców, współmałżonków, dzieci. Cierpią nie tylko z powodu śmierci bądź kalectwa najbliższego członka rodziny, ale najczęściej także z powodu gwałtownego pogorszenia się sytuacji materialnej rodziny, jeżeli odszedł jej główny żywiciel, albo stał się kaleką niezdolnym do pracy.

Ofiarą wypadku, często głęboko okaleczoną psychicznie, może być też jego sprawca. Musi żyć ze świadomością, że spowodował nieszczęście.

Wypadki były, są i będą się zdarzać nieuchronnie. Ale większości z nich można byłoby zapobiec! Wypadki są bowiem skutkami błędów i zaniechań. Kierowców i ich pasażerów, pieszych i rowerzystów. Rodziców i nauczycieli…

Ileż razy nie zapinamy pasów bezpieczeństwa, albo odwlekamy wizytę w warsztacie, żeby naprawić jakiś ważny element w aucie. Jako kierowcy najczęściej lekceważymy ograniczenia prędkości. A jako piesi czy rowerzyści, gdy po zmroku lub przed świtem znajdziemy się na drodze, nie dbamy o to, żeby mogli nas w porę dostrzec kierowcy.

Coraz więcej, na szczęście, spotkać można rowerzystów jadących w odblaskowych kamizelkach. Ale piesi prawie wszyscy lekceważą odblaski. Tymczasem taki kawałek odbijającego promienie reflektorów plastiku, w postaci śnieżynki, albo opaski może uratować życie! Bo damy się zauważyć kierowcy o kilka sekund wcześniej. On zdąży zareagować – nie potrąci nas! Nie zabije!

Obecnym dziś w naszym kościele w Zakrzewie pragniemy przekazać ulotki, opracowane i sfinansowane przez Stowarzyszenie „Droga i Bezpieczeństwo" pod tytułem „Z odblaskiem żyje się dłużej" oraz wręczyć element odblaskowy, sfinansowany przez CARITS naszej parafii. Jest to kawałek plastiku, który może ocalić życie lub zdrowie, pod warunkiem, że idąc po drodze w ciemnościach, będziemy go mieli na widoku, tak żeby się od niego mogły odbijać światła samochodów. Żeby od nas odbijało się nieszczęście, któremu możemy zapobiec!

W ciągu trzech minut – kiedy czytam Państwu ten komunikat – statystycznie na świecie zginęło lub zmarło na skutek wypadków drogowych kolejnych siedem osób.

Wspominając znane i nieznane nam ofiary wypadków, pomyślmy też o nas samych, i o naszych żyjących najbliższych. Co możemy zrobić, żeby nie dołączyć do tego wielkiego grona ofiar wypadków drogowych – miliona trzystu tysięcy ludzi na świecie, ponad pięciu i pół tysiąca zabitych na polskich drogach średnio w ciągu roku?